

Dr Gary Yates, Księga 12, sesja 11, Małżeństwo Ozeasza i Gomera, Ozeasza 1-3, część 1

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

Mówi dr Gary Yates z serii wykładów na temat Księgi 12. To jest wykład 11, Małżeństwo Ozeasza i Gomera, Ozeasza 1-3, część 1.

Nie mogę się doczekać tej lekcji, aby rozpocząć wprowadzanie przesłania w Księgę Ozeasza i zawarte w niej pełne mocy przesłanie o Bożej miłości i wierności przymierzu Bożemu wobec ludu Izraela, nawet w obliczu jego sądu. Pod wieloma względami myślę, że Ozeasz jest najbardziej zapadającą w pamięć z ksiąg 12 ze względu na potężną metaforę, którą można znaleźć w tej księdze, obraz małżeństwa Ozeasza i Gomera jako obraz i przedstawienie relacji między Bogiem a Izraelem .

Było to także przypomnienie nam o tym, co poszło nie tak w tej relacji, co spowodowało, że Bóg przybył do tego miejsca, gdzie wysyłał proroków, aby ostrzegali lud Izraela, że zbliża się sąd. Z przesłania Księgi Amosa widzieliśmy, że pierwsi z proroków, których można znaleźć w Księdze 12, a tak naprawdę powstanie klasycznego proroctwa w Izraelu, gdzie mamy tych proroków, którzy koncentrują swoją służbę na ludzie i których przesłania są dla nas spisywane i zapisywane w kanonie hebrajskim, a wszystko to zaczyna się dzieć z powodu zbliżającego się kryzysu asyryjskiego. Mamy więc wielu proroków, którzy prorokują zarówno Izraelowi, jak i Judzie, ostrzegając ich, że przyjdzie na nich sąd Boży z rąk Asyryjczyków.

Data, którą podaliśmy Amosowi, jest taka, że służba Amosa wydaje się mieć miejsce gdzieś w latach 760–750. Ozeasz jest także prorokiem Królestwa Północnego, ale jest młodszym rówieśnikiem Ozeasza. W rzeczywistości będzie usługiwał i służył do czasu upadku Królestwa Północnego, czyli w latach 722 i 721.

Tak wiele z rzeczy, które Amos widział i o których prorokował z wyprzedzeniem, Ozeasz będzie nadal ostrzegał ludzi, ale także to przeżyje. Wspomnieliśmy, że Księga Ozeasza jest prawdopodobnie najbardziej zapadającym w pamięć prorokiem zawartym w Księdze 12. Księga ta pod wieloma względami stawia także czoła najtrudniejszym wyzwaniom interpretacyjnym.

Nie będziemy się w to zagłębiać w lekcjach w filmie, ale tekst hebrajski i niektóre fragmenty hebrajskiego Ozeasza są bardzo trudne. Kiedy przechodzisz do komentarzy, często pojawia się dyskusja na temat tego, jak powinniśmy przetłumaczyć pewne części Księgi Ozeasza, lub nawet pojawia się bardziej podstawowe pytanie: co właściwie jest w tym tekście? Istnieją również pewne trudne wyzwania interpretacyjne, na których skupimy się nieco bardziej. Niedawno natknąłem się na cytaty dotyczący Księgi Ozeasza.

Hieronim, który jest jednym z czołowych uczonych hebrajskiego i znawców Starego Testamentu wczesnego Kościoła, powiedział tak: Jeśli w interpretacji wszystkich proroków potrzebujemy interwencji Ducha Świętego, o ileż bardziej Pan powinien być przywoływany w interpretacji Ozeasza? Jeśli Hieronim odczuwał potrzebę Ducha Świętego, ja zdecydowanie to odczuwam. Kiedy podchodzimy do jakiegokolwiek części słowa Bożego, zdajemy sobie sprawę, że potrzebujemy Ducha, aby otworzyć nasze oczy nie tylko na to, co ono oznacza, ale także na jego znaczenie i znaczenie, jego wagę i zastosowanie w naszym życiu. Zatem weźmiemy sobie do serca to, co mówi Hieronim, i proszę Ducha, aby mnie prowadził i prowadził, gdy będę nauczał na sesjach o Ozeaszu.

Jednym z wyzwań interpretacyjnych jest właśnie zrozumienie dokładnej i dokładnej natury relacji pomiędzy Ozeaszem i Gomerem. Przeglądając komentarze, od razu zauważycie, że toczy się wiele dyskusji na temat tego, jak powinniśmy rozumieć relację opisywanego małżeństwa. Jest to dla nas szczególnie podkreślone w rozdziałach od pierwszego do trzeciego.

W Księdze Ozeasza mamy małżeństwo Ozeasza i Gomera od jednego do trzech. Następnie w rozdziałach od czwartego do czternastego mamy więcej o głoszeniu Ozeasza Izraelowi, zastanawiającym się nad tym faktem, wyjaśniającym ludowi, oskarżającym ich i wyjaśniającym im, dlaczego byli niewierną żoną Jahwe w taki sam sposób, w jaki Gomer miał to zrobić Ozeasz. Jednak początkowe polecenie, jakie Pan dał Ozeaszowi, znajduje się w pierwszym rozdziale Ozeasza, wersetach drugim i trzecim.

Pan najpierw przemówił przez Ozeasza, Pana, i rzekł do niego: Idź i weź sobie żonę rozpusty i miej dzieci rozpusty, bo kraj popętnia wielką nierząd, opuszczając Pana. Zatem analogia pomiędzy Bogiem a Izraelem oraz Ozeaszem i Gomerem jest bardzo wyraźna. Jednak komentatorzy i interpretatorzy Ozeasza zastanawiali się, jaka dokładnie jest natura tego małżeństwa.

Kiedy czytamy ten fragment i słyszymy, jak Bóg mówi do proroka: Chcę, żebyś poszedł i poślubił niewierną kobietę, powinno to wzbudzić w naszym umyśle pewne dylematy moralne. Pierwszym powodem jest to, że niektórzy zauważyli, że w 21.7 rozdziale Księgi Kapłańskiej, w instrukcjach wydawanych kapłanowi, jest napisane, że kapłan nie poślubi prostytutki ani kobiety, która została zbezczyszczona. Ani nie będą poślubić kobiety, która odeszła od męża, gdyż kapłan jest święty dla swego Boga.

Rozumiemy, że kapłan pełnił wyjątkową rolę na stanowisku ceremonialnym w świątyni i jego służba była z tym wszystkim związana. Ale jeśli Bóg daje tego rodzaju instrukcje kapłanom, którzy byli Jego sługami, jak może Bóg powiedzieć prorokowi takiemu jak Ozeasz, który reprezentuje go przed ludem: Chcę, żebyś poszedł i

poślubił rozwiązłą kobietę? W świetle tego pojawiło się wiele różnych interpretacji i interpretacji tego małżeństwa pomiędzy Ozeaszem i Gomerem.

Jeśli chcemy przenieść to na współczesny kontekst, możesz sobie wyobrazić, co by się stało w typowym lokalnym kościele, gdyby pastor nagle związał się z rozwiązłą kobietą, o której wiadomo, że ma złą reputację. Żony pastorów są krytykowane za znacznie mniej poważne rzeczy. Jak więc Bóg mógł poprosić proroka, który miał Go reprezentować, aby poślubił niewierną kobietę? Niektórzy ludzie argumentowali, co zobaczycie w niektórych komentarzach, że to, o czym tu mówimy, to po prostu wizja, alegoria lub przypowieść.

W Księdze Amosa widzieliśmy, że w rozdziałach od siódmego do dziewiątego Amosa Bóg przekazuje swoje przesłanie ludowi poprzez serię wizji objawionych prorokowi Amosowi. Miał wizję plagi szarańczy, wizję ognia, wizję linii śliwek, wizję kosza letnich owoców, a następnie wizję zawałającego się sanktuarium. Być może to, co tu mamy do czynienia, to po prostu wizja.

Ozeasz widzi obraz Boga, który nakazuje mu poślubić tę rozwiązłą kobietę. Dzieje się to po prostu na poziomie wizjonerskim. W Księdze Ezechiela są momenty, kiedy Ezechiel, który mieszka w Babilonie, zostaje zabrany przez Pana i ma wizje dotyczące tego, co dzieje się w ziemi judzkiej.

Ezechiela fizycznie nie było w Judzie. To była po prostu wizja. Być może o to nam tutaj chodzi.

U proroka Ezechiela, w 16 i 23 rozdziale Ezechiela, mamy także przykłady, w których prorok podaje obszerną przypowieść porównującą lud Izraela, lud Judy lub miasta Samarię i Jerozolimę. Porównuje je do niewiernych żon. To bardzo żywe, bardzo graficzne, bardzo mocne fragmenty.

W jednym z nich Pan odnajduje swój lud jako porzucone dziecko na polu pokrytym krwią, ponieważ ojciec jej nie chce. Wychowuje tę piękną młodą dziewczynę. Kiedy osiągnie pełnoletność, poślubia ją, a ona odwraca się i staje się mu niewierna.

Dlatego prorok Ezechiel posługuje się przypowieścią opisującą relację między Bogiem a Izraelem jako małżeństwo. Być może po prostu o to nam tu chodzi. Innym razem prorocy realizują swoje przesłanie, dokonując dramatycznych czynów lub znaków.

Być może małżeństwo Ozeasza i Gomera to po prostu dramat. Oto jeden z poglądów na ten temat. Mówimy po prostu o wizji, alegorii lub przypowieści.

Inna interpretacja jest taka, że Gomer była w rzeczywistości kultową prostytutką. Jedną z rzeczy, która ma miejsce w Księdze Ozeasza, jest to, że prorok oskarża ich i potępia za niewierność Panu polegającą na oddawaniu czci innym bogom. W

szczegółności byli zaangażowani w kult kananejskiego boga Baala i wszystkie rytuały związane z płodnością i pogańskie rzeczy z tym związane, czyli kult Aszerów .

Zatem niektórzy tłumacze po prostu powiedzą, a niektórzy w rzeczywistości będą argumentować, że Gomer była kultową prostytutką związaną z jednym z tych pogańskich sanktuariów. Jednak nie ma nic w terminologii. W jej rzeczywistym opisie nie ma nic.

W książce nie ma jednoznacznych stwierdzeń, które jednoznacznie identyfikowałyby ją w ten sposób. Zatem prawdopodobnie nie jest to najbardziej prawdopodobny sposób interpretacji tego fragmentu. Inna interpretacja jest taka, że zamiast Gomer być w rzeczywistości rozwiązłą kobietą, która zdradziła męża albo która była prostytutką lub cudzołożnicą, powinniśmy rozumieć, że ten język mówi tak, że Gomer, podobnie jak wszyscy inni Izraelici, dopuściła się duchowych niewierność.

Często więc używa się terminologii cudzołóstwa lub języka popełniania niemoralności, zachowywania się jak prostytutka, uprawiania cudzołóstwa. W Księdze Ozeasza używa się go, gdy mowa o duchowej niewierności ludu Izraela, gdy oddaje on cześć innym bogom. Zatem nie mamy Boga, który faktycznie nakazuje prorokowi poślubić kobietę, która wyraźnie będzie mu niewierna w sferze fizycznej.

Ale Gomer jest niewierny Panu, jak wszyscy inni Izraelici. Jest czcicielką Baala. Widzimy ponownie Izrael jako rozwiązłą, niewierną prostytutkę opisaną w bardzo obrazowy sposób w Ezechiela 16 i 23.

Być może Gomer to po prostu jedna osoba, która reprezentuje, o co w tym wszystkim chodzi. Inna interpretacja, która może nam się wydawać nieco dziwna, gdy ją po raz pierwszy usłyszymy, jest taka, że prawdopodobnie widzimy – co twierdzą niektórzy interpretatorzy – że prawdopodobnie widzimy w tej księdze Ozeasza poślubionego dwiema różnymi kobietami. W rozdziale pierwszym mamy relację pomiędzy Ozeaszem i Gomerem.

Jest tam opis dzieci, które rodzą się w tym związku. Ale potem, w rozdziale trzecim, wersecie pierwszym, Pan powiedział do mnie: idź jeszcze raz, kochaj kobietę, którą kocha inny mężczyzna. Ozeasz kupuje tę kobietę z powodu jej służby innemu mężczyźnie lub od innego mężczyzny, jej ojca czy kogokolwiek innego.

Zatem argument jest taki, że niekoniecznie jest to Gomer. Mówimy o innej kobiecie. Miłość, jaką Ozeasz okazuje tej drugiej kobiecie, być może została wzięta za drugą żonę, w sposób, w jaki pozwala na to rozdział 21 Księgi Powtórzonego Prawa, wersety od 15 do 17.

W tekście nie ma nic, co jednoznacznie identyfikowałoby tę kobietę jako Gomer. Możliwe więc, że Ozeasz jest żonaty z dwiema różnymi kobietami. Powtórzę: jest to

dla nas dziwne, ale jest to coś, co byłoby dozwolone na mocy prawa Starego Testamentu.

Odzwierciedlając niektóre z tych idei, które próbują wyjść poza zwykłe patrzenie na to jak na rzeczywiste, prawdziwe małżeństwo, Douglas Stuart w „Word Biblical Commentary”, bardzo utalentowany uczony ewangelikalny, napisał znakomity komentarz na temat mniejszych proroków. Będzie mówił o związku pomiędzy rozdziałem 3 a rozdziałem 1 oraz o tym, jak powinniśmy rozumieć relację małżeńską pomiędzy Ozeaszem i Gomerem. Mówi, że w rozdziale 3 nie ma danych potwierdzających, że Gomer należy utożsamiać z rozwiązłą żoną w rozdziale 3, jak często sugerowano.

W tekście nie ma żadnej wzmianki o zawodzie ani wierności Gomera. Intrygujący pogląd, że Ozeasz poślubił prostytutkę na polecenie Boga, przytępia fakt, że małżeństwo to pozostało nieskonsumowane. Ponieważ nie można udowodnić, że Gomer jest tą samą żoną, opisaną w rozdziale 3, nie można dowiedzieć się niczego na temat wierności małżeńskiej Gomera.

To, że w rozdziale 1 i wersecie 2 jest metaforycznie prostytutką się kobietą, nie może być traktowane jako dosłowne określenie jej zawodu lub praktyki. Ona jest po prostu Izraelitką, a wszystkie to prostytutki, które złamały przymierze Jahwe. Dlatego chcę to przedstawić jako możliwą interpretację tej książki.

Ale myślę, że najbardziej naturalnym, najbardziej wyrazistym sposobem, który czyni tę metaforę szczególnie potężną, jest fakt, że mówimy o prawdziwym małżeństwie. Jeśli jest to po prostu metafora, przypowieść lub alegoria, myślę, że wartość szokująca tego, co przekazuje ta książka, traci część swojej skuteczności. To niezwykle zaskakujące, że Bóg poprosił jednego ze swoich sług, aby poślubił tego rodzaju kobietę.

Wydaje się, że jest to sprzeczne z tym, co Bóg instruuje kapłana w Księdze Kapłańskiej 21,7, ale między innymi dlatego księga ta ma taką moc. Sytuacja i okoliczności w Izraelu stały się tak tragiczne, że konieczne jest, aby Bóg użył tego rodzaju przesłań i tego rodzaju skrajnych działań ze strony proroka, aby naprawdę przekazać powagę ich przesłania. Jeśli Izrael potrzebuje informacji i przypomnienia o powadze jego grzechu i o tym, co Bóg myśli o jego ucieczce, gdy oddaje cześć innym bogom, to poślubienie proroka z rozwiązłą kobietą bardzo skutecznie przekazałoby to przesłanie.

Przekazując im gniew, zdradę i ból, jakie odczuwał Bóg, gdy patrzył i obserwował to, co robili. Prawdziwe małżeństwo przekazuje to w najskuteczniejszy możliwy sposób. Tak więc, pomimo wszystkich tych innych interpretacji, myślę, że najprostszą, najbardziej naturalną lekturą, sposobem na zachowanie prawdziwego wpływu tego, co dzieje się w tej książce, jest to, że mówi ona o prawdziwym małżeństwie.

Gary Smith mówi to w komentarzu do aplikacji NIV i myślę, że w tym miejscu również mógłbym zrozumieć tę zależność. Mówi: „...uważamy, że najlepiej będzie przyjąć dosłowną interpretację historyczną i wyciągnąć wniosek, że Gomer miała stosunki seksualne z innymi mężczyznami przed i po ślubie z Ozeaszem”. Wydaje się, że jest to najbardziej naturalna lektura tekstu. Jedną z rzeczy, która moim zdaniem potwierdza ten pogląd, jest to, że jeśli pomyślisz o innych prorokach, istnieje wiele miejsc, w których Bóg użyje rodziny proroków, aby przekazać ludziom coś bardzo ważnego.

Wspomnę więc tylko o kilku takich przykładach. W 16 rozdziale Jeremiasza Bóg nakazuje prorokowi Jeremiaszowi, aby się nie żenił i nie miał dzieci. Myślę, że czasami jako pastory lub absolwenci seminarium, wkraczamy w służbę i myślimy o innym lub trudnym kontekście, w którym Bóg wzywa nas do posługi.

Myślimy o wyjeździe do tej części świata, w której będzie ciężko i gdzie nie będziemy prowadzić zamożnego trybu życia. Pomyśl o niektórych rzeczach, o które Bóg prosi proroków, aby mogli być Mu wiernymi sługami. Jeremiaszu, wzywam cię do posługi.

Jeremiasz zostaje powołany już w bardzo młodym wieku. Wzywam Cię, abyś był moim prorokiem. Ludzie będą cię nienawidzić.

Będą ci się sprzeciwiać. Zamierzają cię zaatakować. Będą cię prześladować.

Poza tym nie możesz wyjść za mąż i mieć dzieci ze względu na sytuację, w której się znajdujesz. Musisz przekazać tym osobom, że to nie jest dobry czas na zakładanie rodziny. W czasie służby Jeremiasza Bóg sprowadzi takie spustoszenie na ziemię judzką, że będzie lepiej, jeśli ludzie nie będą zawierali małżeństw, ponieważ mężowie zostaną zabrani na wojnę.

Rodziny będą dzielone i rozdzielane. Matki i ojcowie stracą synów i córki z powodu inwazji babilońskiej. To był poważny sposób przekazania tego.

Żywo mówiąc do ludzi: spójrzcie, jakie straszne rzeczy się wydarzą. W ten sam sposób, w jaki Bóg żywo użył zakazu Jeremiasza, aby się nie żenił, myślę, że Bóg w ten sam sposób posługuje się małżeństwem Ozeasza. Kiedy mieszkańcy Judy próbowali zrozumieć, dlaczego młody mężczyzna taki jak Jeremiasz nie chce się ożenić, kiedy to wyjaśnił, myślę, że to sprawiło, że przesłanie zapadło głębiej w pamięć.

Widzimy także u proroka Ezechiela w 24. rozdziale, że w dniu, w którym Jerozolima wpadła w ręce Babilończyków, tego dnia zmarła żona Ezechiela. Bóg zakomunikował Ezechielowi, że nie może okazywać żadnych zewnętrznych oznak żałoby w ramach wiadomości dla ludu. Oto prorok, który był wierny Bogu.

Odpowiedział na Boże wezwanie. Głosił Słowo zbuntowanemu ludowi, który nie chciał słuchać tego, co miał do powiedzenia. W rzeczywistości traktowali jego przesłanie z dużą dozą cynizmu.

Aby więc zwrócić na siebie uwagę tych ludzi, Pan mówi do Ezechiela: Zabiorę twoją żonę. Aby pokazać ludziom, że nadchodzi czas narodowej katastrofy, w którym nie będzie nawet czasu na opłakiwanie tego, co się stało. Nie chcę, żebyś okazywał jakiegokolwiek fizyczne lub zewnętrzne oznaki żałoby.

Myślę, że w tamtym momencie wielu z nas mogło powiedzieć Panu: OK, to koniec. Chcę wyrwać się z tego zawodu. Próbowałem zwrócić na siebie uwagę tych ludzi, a teraz mówisz mi, że zabierzesz mi żonę, żeby wysłuchali, co mam do powiedzenia.

To znaczy, to szokująca rzecz. Ale to, co wydarzyło się w rodzinie i co wydarzyło się w rodzinie Ezechiela, z całą mocą przekaże to przesłanie ludziom. Myślę, że to samo dzieje się w przypadku małżeństwa Ozeasza i Gomera.

W rozdziale pierwszym zobaczymy także, że kiedy dzieci rodzą się w tym związku, imiona tych dzieci będą miały znaczenie symboliczne. Ponownie, jest to bardzo podobne do tego, co widzimy w życiu w służbie proroka Izajasza. Ma dwóch synów. Jeden z nich będzie miał na imię Szejarjaszub, a reszta powróci. Dziecko to towarzyszy Izajaszowi, gdy ten wychodzi do wodociągów na spotkanie Achaza i ma do przekazania Achazowi ważne przesłanie w czasie wojny syro -efraimskiej. To małe dziecko, ten syn, imię tego dziecka miało wiadomość do przekazania królowi.

Później Izajasz będzie miał kolejnego syna, Izajasza 8, moje ulubione imię biblijne, moje Marher – shalal – hash – baz. Nie wiemy, jak znalazł to na plecach swojego piłkarskiego stroju, ale to imię jest szybkie do grabieży i łupów. Było to także przesłanie dla ludu Izraela, że Boży sąd będzie szybki, a potem wybawienie, Bóg szybko wybawi wroga.

Zatem w imionach obu dzieci kryje się mieszane przesłanie. Imiona dzieci Ozeasza również będą miały symboliczne przesłanie. Przesłanie ich również będzie mieszane, ponieważ przesłanie ich imion na początku będzie osądem.

Te nazwy są odwrócone i odwrócone. Następnie mówią o obietnicy i błogosławieństwie odrodzenia, które Bóg ostatecznie przyniesie swojemu ludowi. Mamy więc wyraźne przykłady w innych proroczych tekstach tego, jak Bóg posługuje się dziećmi, żonami, rodzinami i okolicznościami z osobistego życia proroka, aby w dramatyczny sposób przekazać przesłanie, próbując w jakiś sposób zwrócić na siebie uwagę ludu, który nie będą ich słuchać.

Nie jest więc zaskakujące, że Bóg poprosił Ozeasza, aby zrobił coś takiego, choć na pierwszy rzut oka wydaje się to szokujące. Teraz, kiedy dochodzimy do miejsca, w

którym uznajemy, że wydaje się prawdopodobne, że mówimy o prawdziwym małżeństwie, pojawiają się inne pytania interpretacyjne i pojawiają się inne kwestie. Częścią tego jest to, że patrząc na werset 2, idź i weź sobie żonę rozpusty i miej dzieci rozpusty, gdyż kraj dopuszcza się wielkiej nierządu, porzucając Pana.

Co to dokładnie oznacza? Myślę, że komentatorzy zinterpretowali to na kilka różnych sposobów. Niektórzy mogliby się sprzeczać i znowu, jak zauważył Gary Smith w swoim cytacie, najbardziej naturalną interpretacją jest wniosek, że Gomer miał stosunki seksualne z innymi mężczyznami przed i po ślubie. Ona jest kobietą rozpusty.

Gdyby Ozeasz poślubił taką kobietę, ludzie w jego społeczności musieliby o tym wiedzieć. Miałoby to natychmiastową wartość szokującą. Jak, u licha, prorok mógłby poślubić kogoś takiego? Jednakże jest to inna interpretacja i ponownie uważam, że próba poradzenia sobie z moralnym dylematem Boga, który prosi kogoś o poślubienie kobiety i robi coś, co wydaje się być pogwałceniem tego, co zwykle postrzegamy w odniesieniu do małżeństwa i małżeństw przywódców duchowych w Izraelu, jest to, że niektórzy przyjęli to polecenie, aby przeczytać to proleptycznie.

Oznacza to, że gdy jest tu napisane, że Bóg nakazał mu poślubić żonę rozpusty, oznacza to, że w czasie, gdy Ozeasz poślubiał Gomera, nie była ona niewierna. Bóg po prostu instruuje go, aby poszedł i poślubił tę kobietę, tę konkretną kobietę, Gomer. Ale później w trakcie związku małżeńskiego staje się rozwiązła i niewierna Ozeaszowi.

W rezultacie Ozeasz uświadamia sobie później proleptycznie, że Bóg nakazał mu poślubić niewierną kobietę już na początku jego małżeństwa. Nie było to wtedy oczywiste, ponieważ Gomer nie była kobietą niewierną ani rozwiązłą w tamtym momencie swojego życia. To następuje dopiero później.

Nie jestem pewien, czy naprawdę możemy to rozwiązać. Chcemy poznać pewne szczegóły dotyczące tego małżeństwa, których sam tekst tak naprawdę nam nie przekazuje. Myślę, że lubimy skandale, lubimy opowiadać historie, lubimy te zwierzenia.

Przyznaję, że kiedy idę do sklepu spożywczego, zaglądam do „National Enquirer” i sprawdzam, jakie są nagłówki. Chcielibyśmy poznać wszystkie szczegóły na ten temat. Chcemy szczerego konfesjonatu.

Czy Gomer był niewierny w momencie zawarcia małżeństwa, czy też stało się to później? A co z tą koncepcją i mieć oraz słowem „bierz” używanym w odniesieniu do obu tych pojęć, „bierz żonę rozpusty i dzieci rozpusty”. Czy Gomer rodzi dzieci, które urodziły się w wyniku tych innych związków? Czy ona wnosi to do małżeństwa? A może chodzi tu o dzieci, które urodzi się w dalszej części rozdziału? Tekst nie odpowiada na te pytania. Niektórzy argumentowali, że proleptyczne rozumienie tego

przykazania, gdzie Gomer początkowo jest wierna mężowi, a potem staje się niewierna, lepiej ilustruje historię relacji między Bogiem a Jego ludem.

Początkowo byli mu wierni, ale stali się niewierni. Jeśli jednak naprawdę przeczytać historię Starego Testamentu, to od samego początku byli mu niewierni. Pamiętajcie, że Izrael po raz pierwszy popełnia duchowe cudzołóstwo lub oszukuje Pana, gdy oddają cześć złotemu cielcowi w 32. rozdziale Księgi Wyjścia.

Zanim atrament wysechł na umowie, Izrael zaczął już czcić innych bogów. Używając analogii do małżeństwa, Izrael zdradza Boga podczas miesiąca miodowego. Jeśli pójdziesz do Księgi Ezechiela i przeczytasz 20 rozdział Ezechiela, Ezechiel oskarży lud i powie, że oddawałeś cześć bożkom od czasu, gdy byłeś w Egipcie, a Bóg cię mimo to zbawił.

W innym miejscu, jak mówi Jeremiasz 2, pamiętam czas naszego wczesnego małżeństwa, kiedy byłeś mi wierny na pustyni. To jeden ze sposobów patrzenia na to. Najpierw był miesiąc miodowy.

Nie trwało to zbyt długo. Ale można na to spojrzeć inaczej, gdy w 20. rozdziale Ezechiela napisano: „Byliście czcicielami bożków, nawet gdy byliście w Egipcie”. Myślę więc, że niekoniecznie musimy widzieć Gomera wiernego Ozeaszowi na początku małżeństwa, aby dokładnie oddać to, co dzieje się w historii Izraela.

Myślę bardziej żywo, gdyby ta kobieta była niewierna w momencie zawarcia małżeństwa, natychmiast przekazałoby to ludziom, że taki jest teraz twój status. Nie musimy przedstawiać tej przypowieści na czworakach ani sprawiać, że małżeństwo będzie ilustracją całej historii Izraela. Odzwierciedla to obecny status Izraela i jego relację z Bogiem.

Są w trakcie popełniania wobec Niego duchowej niewierności i cudzołóstwa. Ponownie uważam, że – jak powiedział Smith – uważamy, że najlepiej będzie przyjąć dosłowną interpretację historyczną i wyciągnąć wniosek, że Gomer miała stosunki seksualne z innymi mężczyznami przed i po ślubie z Ozeaszem. Zatem niezależnie od tego, czy w ten związek wprowadzono dzieci, myślę, że dzieci rozpusty w tym tekście odnoszą się do trójki dzieci, którym przyjrzymy się za kilka minut.

Szczegóły tego wszystkiego nie są jasne, ale nie musimy czytać tego polecenia : idź i poślubij niewierną kobietę. Niekoniecznie musimy to czytać proleptycznie. Tak więc pewnego ranka Ozeasz poślubia osobę, która słyne z rozwiązłości.

To będzie przekazywać ludziom przez cały czas służby Ozeasza, co Pan sądzi o ich niewierności. W porządku. A teraz, jeśli przejdziemy do rozdziału drugiego, chcę omówić niektóre szczegóły tego małżeństwa.

I znowu, gdy przechodzimy przez rozdziały od pierwszego do trzeciego Ozeasza, na poziomie ludzkim musimy zobaczyć małżeństwo pomiędzy Ozeaszem i Gomerem, ale ono łączy się przez cały czas z małżeństwem między Bogiem a Izraelem. Czasami widzimy Ozeasza jako męża, innym razem Jahwe. Zatem, widząc ten rodzaj ludzkiego i boskiego poziomu, przejdźmy do tego, co powiedziano o małżeństwie w rozdziale drugim, wersetach od drugiego do czwartego.

Powiedzcie moim braciom: jesteście moim ludem, a waszym siostrom: dostąpiliście miłosierdzia. Ozeasz ma przypominać ludziom o przymierzu relacji ich rodziny z Bogiem. Błagaj swoją matkę i błagaj, bo ona nie jest moją żoną, a ja nie jestem jej mężem, aby odrzuciła nierząd od swego oblicza i cudzołóstwo spomiędzy piersi.

Zatem w ten sam sposób, w jaki Gomer ostatecznie okazał się niewierny Ozeaszowi, Pan mówi prorokowi Ozeaszowi, aby powiedział ludowi, to właśnie uczyniliście mnie. Kiedy mówimy o Gomer, czy była prostytutką, czy po prostu niewierną żoną? Ponownie, terminologia nie odpowiada nam na wszystkie szczegóły, które koniecznie chcielibyśmy poznać. Dwa słowa użyte do opisanie jej niewierności, *naaph*, oznaczają cudzołóstwo.

Mówi o kobiecie, która dopuściła się niemoralności wobec męża. Pamiętajcie o powadze tego przestępstwa w Starym Testamencie. To było poważne przestępstwo.

Drugie słowo, *zanah*, niekoniecznie odnosi się do osoby, która jest prostytutką, która sprzedaje swoje usługi seksualne lub swoje ciało. Jest to ogólne słowo określające niemoralność i rozwiązłość seksualną w ogóle. Istnieje więc tradycja, w której mówimy o Ozeaszu, jego żonie i Gomerze jako prostytutce.

Ale język może po prostu sugerować, że jest ona cudzołożnicą i rozwiązłą seksualnie. Problem z Izraelem polega na tym, że nie jest on po prostu rozwiązły. Nie tylko dopuścili się niewierności i cudzołóstwa.

Jest większy. Robili to regularnie. Jest to coś, co stało się wzorem w relacji małżeńskiej i relacji między Bogiem a Izraelem.

Zatem Bóg mówi Ozeaszowi, aby skonfrontował ludzi z ich seryjną niewiernością wobec niego. Kontekst i tło jest takie, że Ozeasz doświadczył tego również w swoim własnym małżeństwie. Smutne jest to, że Bóg wzywa swoją żonę, nawet gdy ma się z nią rozwieść.

Prorocy będą mówić o wygnaniu jako czasie faktycznego rozwodu. W Księdze Jeremiasza 3 Bóg rozdzielił już królestwo północne i zamierza zrobić to samo z południowym. Muszą się obudzić i zdać sobie sprawę, co się dzieje.

Muszą do niego wrócić. Zatem będzie tu miał miejsce rozwód, ale Bóg wzywa ludzi do powrotu do pokuty. Jeśli nie pokutują, oto, co wydarzy się w wersecie 3: „...aby nie rozebrać jej do naga i nie uczynić jej taką jak w dniu swoich narodzin, i uczynić ją jak pustynię, i uczynić ją suchą ziemią i zabić ją pragnieniem.” Zatem Pan fizycznie ukarze jego niewierną żonę.

Ponownie, kary fizyczne, kary cielesne, były częścią kultury starożytnego Bliskiego Wschodu. Musimy to zrozumieć na tym tle. To właśnie Bóg uczyni ze swoim ludem.

Problem w tym, że niewierność tak bardzo zakorzeniła się w życiu Izraela, że nie można się od niej odwrócić. Nie mają serca wrócić do męża. Zatem Pan zamierza użyć wyroku wygnania, aby ostatecznie zmienić serce swojej niewiernej żony i doprowadzić ją do miejsca, w którym uzna daremność i głupotę ufania tych innych bogów, a jej serce ulega przemianie i ostatecznie pokocha swojego męża.

I tak oto rozgrywa się dramat. Bóg mówi w wersecie 5 rozdziału 2: „...bo ich matka zabawiła się z nierzędem. Ta, która je poczęła, postąpiła haniebnie i powiedziała: Pójdę za moimi kochankami, którzy dają mi chleb i wodę, moi wełna, mój len, mój olej, mój napój”. I tak, pomimo uznania błogosławieństw, jakie dał im Bóg, lud Izraela przypisuje plony, błogosławieństwa, dobrobyt i produkty rolne, które dał im Bóg.

Uznają, że pochodzą od tych innych bogów. Dlatego Bóg mówi, że dokonam sądu oczyszczającego. Nie po to, aby po prostu dokonać mojej zemsty i mojego gniewu, chociaż Bóg jako zdradzony mąż jest zły i zamierza fizycznie ukarać swój lud, ale celem tego sądu i celem wszystkich okropnych rzeczy, jakich doświadcza Izrael na wygnaniu, jest ostatecznie przemienić ich serca, odebrać im to nienasycone pragnienie naśladowania innych bogów i dać im w zamian pragnienie naśladowania Pana.

I tak, jak mówi Pan w wersecie 6, „...dlatego zabezpieczę jej drogę cierniem i zbuduję przeciwko niej mur, aby nie mogła znaleźć swojej ścieżki. Będzie gonić swoich kochanków, ale ich nie dogoni. Będzie ich szukać, ale ich nie znajdzie.” A oto zmiana, która nadejdzie.

„...Wtedy powie: Pójdę i wrócę do mojego pierwszego męża, bo wtedy było mi lepiej niż teraz”. Zatem ostatecznie cały ten sąd nie polega po prostu na wylaniu Bożego gniewu na ludzi. Ostatecznie chodzi o zmianę ich serc. Nie mogą szukać Boga, ponieważ ich bałwochwalstwo i rozwiązłość są wpisane w ich charakter.

Pozbawienie wygnania i cierpienie wygnania uświadomią im, że powinniśmy pozostać wierni Panu, bo to On jest źródłem naszego błogosławieństwa. Bóg zamierza zrobić kilka strasznych rzeczy swojemu ludowi. Rozdział 2, werset 12: „...zniszczę jej winorośl i jej drzewa figowe, o których powiedziała. To jest moja zapłata, którą dali mi moi kochankowie.

Uczynię z nich las i pożre je zwierzę polne. I ukarzę ją za święta bel, gdy paliła dla nich ofiary i przyozdabiała się swoim pierścionkiem i biżuterią, i chodziła za innymi kochankami, a zapomniała o mnie – wyrocznia Pana. nie chodzi tylko o to, że zazdrosny, mściwy mąż karze swoją żonę, ale ostatecznie o zmianę jej serca.

Ostatecznie chodzi o stworzenie relacji miłości między Bogiem a Izraelem, jakiej Pan pragnął mieć ze swoim ludem od samego początku. Oto, co jest napisane w rozdziale 2, wersecie 14. Jest to swego rodzaju kulminacja relacji między Bogiem a Izraelem.

„...Dlatego oto ją zwabię i wyprowadzę na pustynię, i będę do niej mówił czule, i dam jej winnice, a dolinę Achor uczynię bramą nadziei I tam odpowie jak za dni swojej młodości, jak w czasie swego wyjścia z ziemi egipskiej.” Bóg nie zamierza po prostu zniszczyć swojego ludu. Bóg użyje tego, co im zabierze i doprowadzi ich do miejsca, w którym zdadzą sobie sprawę, że daremne jest dla nas ufanie innym bogom.

Zakochany będzie je przyciągał i zwabił. To będzie rzecz, która odmieni ich serca. Wierzę, że to, co mamy w pierwszych rozdziałach Księgi Ozeasza, to nie tylko początek przesłania Ozeasza; jest to początek przesłania Księgi Dwunastu.

W całej Księdze Dwunastu mamy do czynienia z ludem, który nie może wrócić do Boga, który nie słucha Boga podczas kryzysu asyryjskiego, kryzysu babilońskiego, a nawet w okresie po wygnaniu, kiedy wrócili do ziemi i powinni doświadczać błogosławieństw. Wrócili tylko częściowo. Bóg przemieni ich serca pośród całego tego sądu, bólu i przeciwności losu.

Bóg ostatecznie dokona dzieła zbawienia, które ustanowi właściwy rodzaj relacji miłości między Nim a Jego ludem. On będzie ich Bogiem, a oni będą jego ludem. Będą go miłować, będą mu posłuszni i pójdą za nim.

Izrael nie może po prostu naprawić się sam. Izrael nie może po prostu powiedzieć, że nie będziemy już czcicielami Baala. Są oddani tym sprawom.

Mają serce oddane grzechowi, ale Bóg ich przemieni. Na końcu możemy przejść przez Księgę Ozeasza. Rozdział 14 werset 3, gdy Bóg wezwie lud do powrotu, a oni nie będą mogli wrócić, uzdrowię ich odstępstwo.

Idziemy do proroka Joela, a Joel mówi: Wyleję ducha mojego na wszelkie ciało i danie ludziom ducha przemieni ich. Zachariaszu, wyleję na nich ducha pokuty. Malachiasz, wyślę eschatologicznego proroka Eliasza, a on zwróci serca ojców z powrotem do dzieci, a serca dzieci z powrotem do ojca.

Istnieje przesłanie zbawienia, że Bóg dokonuje wszystkich tych dzieł sądu, aby ostatecznie przemienić serca swego ludu. W kontekście małżeństwa Bóg ostatecznie

sprawi, że Izrael pokocha go w sposób, jaki zaplanował od samego początku. Pan mówi u Jeremiasza: Ukochałem cię miłością wieczną.

Narysowałem cię moim hesedem. Izrael na to nie odpowiedział. Bóg będzie coraz częściej dokonywał większych dzieł zbawienia.

On ich wyprowadzi z wygnania. Zamierza wysłać Jezusa, aby był ich Zbawicielem i rozwiązał ich problem grzechu. Ostatecznie zamierza stworzyć lud Nowego Przymierza, który będzie mu oddany w sposób, jakiego nie widzieliśmy w całym Starym Testamencie.

Nie oznacza to jednak, że duchowa przemiana nie była dostępna ludowi Izraela przez całe Stare Przymierze. Bóg nie dał ludowi Izraela Przymierza Mojżeszowego i nie powiedział: „No cóż, oto prawa, 613 z nich, zrób to”. W całym Starym Testamencie Bóg zapewnił możliwość tym, którzy znali Go w sposób rzeczywisty i osobisty, aby mogli być posłuszni Bogu.

Bóg ich wykupił z Egiptu. Przez to Bóg przemienił ich serce. Gdy indywidualny Izraelita odpowiedział wiarą i posłuszeństwem na przykazania Pana oraz uwierzył i zaufał obietnicom Pana, dostępna była duchowa przemiana.

Wierzę, że była tam służba Ducha. Już w Starym Testamencie istniała odradzająca służba Ducha, która dała prawdziwemu ludowi Bożemu zdolność i zdolność posłuszeństwa Bogu. Problem w całym Starym Testamencie – a możemy cofnąć się do pokolenia zamieszkującego pustynię – polega na tym, że wielu ludzi, którzy byli częścią ludu Bożego Starego Przymierza, którzy byli częścią tej narodowej całości zwanej Izraelem, która została wybrana jako Lud Boży nigdy nie doświadczył tej osobistej, indywidualnej przemiany.

Bóg w mniejszych prorokach i tutaj, we wczesnych rozdziałach Księgi Ozeasza, gdy mówi o tym małżeństwie, obiecuje rozwiązać ten problem. Kiedy Dawid zgrzeszył i dopuścił się cudzołóstwa z Batszebą, w Psalmie 51 mówi: Panie, stwórz we mnie serce nowe lub daj mi serce nowe i odnow we mnie ducha prawego. Wierzę, że Dawid modlił się o taką duchową przemianę, jaką Bóg dał każdemu prawdziwie wierzącemu Izraelicie.

Bóg dał im nowe serce. Bóg umieścił w nich swego Ducha. To, co mówi Dawid, to nie tylko przebaczenie mi mojego grzechu. Przekształć swój charakter tak, żebym nie miał ochoty robić tego ponownie.

Prorocy obiecują, że Bóg uczyni to dla Izraela na poziomie narodowym. Bóg zamierza tego dokonać w taki sposób, że przeprowadzi ich przez wszystko, czego doświadczą na wygnaniu. Bóg ich oczyści w sądzie.

Bóg usunie grzeszników z tej ziemi, o czym będzie mówił prorok Sofoniasz. Wtedy Bóg ostatecznie stworzy lud, który będzie Go miłował. Jeśli mamy przekonać ludzi, aby kochali Boga i naśladowali Chrystusa, musimy pomóc im zrozumieć, że miłość Boga i miłość Chrystusa jest czymś znacznie większym niż wszystkie inne miłości w ich życiu.

To właśnie Bóg ostatecznie musiał zrobić także dla ludu Izraela. O przemienionej relacji i przemienionym małżeństwie, które nastąpi, mówi rozdział 2 werset 16. W owym dniu, wyrocznia Pana, nazwiesz mnie moim mężem, a hebrajskie słowo to ona, czyli mąż, po prostu hebrajskie słowo ish , mężczyzna lub mąż.

Nie będziesz już nazywać mnie moim baalem , co jest hebrajskim słowem oznaczającym po prostu Pana, pana lub męża. Nie będą używać określenia baal , Pan lub Pan, ze względu na wszystkie skojarzenia, jakie mieli z ich poprzednimi zobowiązaniami wobec Baalów. Zamiast tego będą oddane Panu i powiedzą: jesteś moim mężem, kochamy cię, jesteśmy oddani wyłącznie Tobie i tylko Tobie.

Kiedy Bóg przemienia serca ludzi i stwarza w nich miłość większą niż ich miłość do bożków, bogactwa, dobrobytu czy jakiegokolwiek innej rzeczy w ich życiu, wtedy ostatecznie staną się ludźmi, jakimi Bóg chce, żeby byli . Pośród tego boskiego dramatu, który rozgrywa się między Bogiem a Izraelem i Bogiem rozwodzącym się ze swoim ludem na wygnaniu, a jest to rozwód, Bóg odkłada ich na bok . Dokonuje się także ludzki dramat, który pozwala ludowi Izraela zobaczyć, co dzieje się w ich relacji z Panem. Istnieje niewierność Gomera wobec Ozeasza.

W ten sam sposób, w jaki Izrael wielokrotnie był niewierny Panu, Gomer wielokrotnie zdradzała także swego męża. Rozwiązanie tego problemu następuje w rozdziale trzecim. W rozdziale trzecim Pan powiedział do Ozeasza: idź jeszcze raz, kochaj kobietę, a ESV, jak to tutaj czytam, mówi: kogo kocha inny mężczyzna?

Pamiętajcie, że Doug Stewart i inni komentatorzy zauważyli, że nie wspomina tu konkretnie imienia Gomera. Możliwe więc, że mówimy o innej kobiecie i po prostu wprowadza się to do tej historii jako analogię Bożej miłości i zaangażowania wobec Izraela. Ale jak zauważyli inni komentatorzy, jeśli nie jest to Gomer, w pewnym stopniu niszczy to analogię i ilustrację.

Znów odbiera to siłę tej historii. Myślę więc, że najlepiej będzie przeczytać to tutaj, ponieważ mówi o tym Gomer. Po tym, jak poszła za swoimi nielegalnymi kochankami i wydawało się, że między Ozeaszem a Gomerem faktycznie doszło do rozwodu, niezależnie od tego, czy była żoną innego mężczyzny, czy nie, być może po tym wszystkim po prostu wróciła do domu swego ojca.

Może stała się niewolnicą jednego ze swoich nielegalnych kochanków. W tej sytuacji Gomer nie ma powodu, aby Ozeasz to robił. Ozeasz idzie i jest napisane, że kupuje ją za 15 syklów srebra, a następnie przywraca z nią stosunki.

Otóż, jak mówi werset trzeci, musicie mieszkać jako moi przez wiele dni. Nie będziesz bawić się w dziwkę ani należeć do innego mężczyzny, więc i ja będę dla ciebie. Zatem związek nie zostaje natychmiast przywrócony do tego, co było wcześniej.

Będzie musiała z nim mieszkać przez wiele dni, ale ostatecznie on ponownie zostanie jej mężem. Ozeasz i Gomer zostaną przywrócenie do życia. To mówi o tym, jak Bóg odnowi swoje stosunki z ludem Izraela.

Kiedy w tekście jest napisane, ESV rozdział trzeci, werset pierwszy, idź jeszcze raz, kochaj kobietę, którą kocha inny mężczyzna. Hebrajski dosłownie mówi tam, kogo kocha przyjaciel. Tak więc przyjaciel może w rzeczywistości nie być innym mężczyzną.

Być może chodzi tu o samego Ozeasza. Ozeasz jest przyjacielem. Ozeasz jest tym, który ją kocha pomimo tego, co zrobiła.

Potem zabiera ją z powrotem i żyją oddzielnie od siebie, a następnie małżeństwo zostaje przywrócone i związek zostaje przywrócony. Jest to obraz miłości Boga do Izraela. Rozdział trzeci, werset piąty, potem synowie Izraela powrócą i będą szukać Pana, swego Boga, i Dawida, swego króla, i w ostatnich dniach przyjdą z bojaźnią przed Panem i przed Jego dobrocią.

Bóg poprzez mniejszych proroków próbuje sprawić, aby ludzie, on wzywa ludzi poprzez proroków, aby Go szukali, aby powrócili do Niego. Nie zrobią tego. Ale ostatecznie poprzez sąd, który Bóg ma zamiar dokonać, Bóg nie tylko wylewa swój gniew.

Bóg nie dostaje swojego funta mięsa tylko dlatego, że jest zły na swoją niewierną żonę. Ostatecznie Bóg pracuje nad ich przywróceniem i stworzeniem relacji miłości, która sprawi, że Izrael będzie mu wiecznie wierny. Dobitym przykładem było małżeństwo Ozeasza i Gomera.

Był to potężny sposób pokazania Izraelowi potrzeby powrotu i głębi Bożej miłości do nich.

To jest dr Gary Yates z serii wykładów na temat Księgi 12. To jest wykład 11, Małżeństwo Ozeasza i Gomera, Ozeasza 1-3, część 1.